

Sygn. akt *IV C 32/16*

WYROK WSTĘPNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR (del.) Robert Masznicz

Protokolant: sekretarz sądowy Kamila Osica

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa powodów o imionach i nazwiskach

P. W. oraz **I. W.**

przeciwko pozwanemu o imieniu i nazwisku

M. T.

o zachówek

uznaje roszczenie powodów za usprawiedliwione co do zasady.

Sygnatura akt IV C 32/16

UZASADNIENIE WYROKU

W dniu 21 grudnia 2015 r. (data pieczęci biura podawczego – karta 2 akt sprawy) w Sądzie Okręgowym w Warszawie (Sąd Okręgowy) został złożony pozew, w którym P. W. (powód) i I. W. (powódka) zażądali orzeczenia, że M. T. (pozwany) ma zapłacić solidarnie na rzecz powodów zachówek w sumie 200 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia złożenia pozwu.

W uzasadnieniu wskazali, że są wnukami zmarłej osoby o imieniu i nazwisku E. T. (spadkodawca) oraz że jego córka o imieniu i nazwisku J. W. (matka powodów), została przez spadkodawcę wydziedziczona w testamencie, na którego podstawie spadek nabył pozwany.

(pозew – karty 2 i następne akt sprawy)

W odpowiedzi na pozew oraz innych pismach procesowych pozwany nie zaprzeczył faktowi wydziedziczenia matki powodów, a podniósł wyłącznie zarzut przedawnienia roszczenia.

(zażalenie pozwanego – karta 116 akt sprawy, odpowiedź na pozew – karta 121 akt sprawy, odpowiedź pozwanego na dalsze pisma powodów – karta 192 akt sprawy)

Po przeprowadzeniu rozprawy, której przedmiot został ograniczony do rozstrzygnięcia, czy powództwo jest usprawiedliwione co do zasady pomimo podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia (protokół rozprawy z dnia 12 września 2017 r. – karty 231 i następne akt sprawy),

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 1 września 2004 r. zmarł spadkodawca.

(odpis skrócony aktu zgonu – karta 65 akt sprawy)

W dniu 20 maja 2005 r. w Sądzie Rejonowym w Pruszkowie został otwarty i ogłoszony testament spadkodawcy.

(protokół rozprawy z dnia 20 maja 2005 r. – karta 70 akt sprawy)

W testamencie spadkodawca oświadczył w szczególności, że powołuje do dziedziczenia wyłącznie pozwanego a wydziedzicza matkę powodów, gdyż ta nie interesuje się nim, nie pomaga w chorobie, ubliża w czasie przypadkowych spotkań, pomawia przed organami ścigania.

(testament – karta 66 akt sprawy)

Zgodnie z postanowieniem właściwego sądu spadku, spadek po spadkodawcy nabył w całości pozwany.

(bezsporne)

Powodowie byli małoletni (nie ukończyli 18 lat) zarówno w chwili śmierci spadkodawcy, jak i chwili otwarcia i ogłoszenia testamentu, wreszcie w chwili stwierdzenia nabycia spadku przez pozwanego.

(odpisy skrócone aktów urodzenia powodów – karty 12 i 41 akt sprawy)

Powodowie nie zostali przez spadkodawcę powołani do spadku i nie otrzymali od spadkodawcy ani darowizn, ani zapisów.

(bezsporne)

W dniu 20 maja 2008 r. (data nadania przesyłki pocztowej) powodowie złożyli w Sądzie Rejonowym w Pruszkowie wniosek o zavezwanie pozwanego do próby ugodowej w przedmiocie przysługującego powodom zachowku po spadkodawcy. W toku postępowania pozwany oświadczył, że co do zasady nie kwestionuje prawa powodów do zachowku, a zawarcie ugody uważa za przedwczesne przed zakończeniem postępowania spadkowego oraz przed ustaleniem rzeczywistej wartości spadku. Postępowanie pojednawcze zostało zakończone w dniu 31 lipca 2008 r. po przeprowadzeniu posiedzenia, na którym nie doszło do zawarcia ugody.

(załączone do akt sprawy akta Sądu Rejonowego w Pruszkowie o sygnaturze I Co 806/08)

W dniu 27 lipca 2011 r. powodowie złożyli w Sądzie Rejonowym w Pruszkowie kolejny wniosek o zavezwanie pozwanego do próby ugodowej w tym samym przedmiocie. W toku tamtego postępowania pozwany oświadczył, że nie widzi możliwości zawarcia ugody na warunkach wskazanych we wniosku. Postępowanie toczyło się do dnia 4 października 2011 r. i zostało zakończone zaprotokołowanym stwierdzeniem, że nie doszło do zawarcia ugody.

(załączone do akt sprawy akta Sądu Rejonowego w Pruszkowie o sygnaturze I Co 2730/11)

W dniu 2 października 2014 r. powodowie złożyli w Sądzie Rejonowym w Pruszkowie kolejny wniosek o zavezwanie do próby ugodowej w tym samym przedmiocie. Postępowanie toczyło się do dnia 28 listopada 2014 r. i zostało zakończone zaprotokołowanym stwierdzeniem, że nie doszło do zawarcia ugody.

(załączone do akt sprawy akta Sądu Rejonowym w Pruszkowie o sygnaturze I Co 2812/14)

Pozwany nie zapłacił powodom żadnej kwoty tytułem zachowku.

(bezsporne)

Przedstawiony stan faktyczny został ustalony zgodnie z art. 244 i 245 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) na podstawie dokumentów urzędowych i prywatnych stanowiących odpowiednie karty akt sprawy (wyżej wyszczególnione w nawiasach) oraz stanowiących załączone akta odpowiednich spraw przed Sądem Rejonowym w Pruszkowie.

Datę otwarcia i ogłoszenia testamentu Sąd Okręgowy ustalił zgodnie z wnioskiem powodów na dzień 20 maja 2005 r. na podstawie protokołu rozprawy przed sądem właściwym, gdzie zapisano w szczególności, że „Przewodniczący otworzył i ogłosił testament notarialny” (karta 70 akt sprawy). Co prawda przed tamtym sądem ponownie dokonano otwarcia i ogłoszenia testamentu w dniu 15 maja 2008 r. (protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu notarialnego z dnia 15 maja 2008 r. – karty 73 i następne akt sprawy), jednakże w stanie, gdy testament był otwierany i ogłaszany wielokrotnie, za właściwe i skuteczne otwarcie i ogłoszenie testamentu należy uznać pierwszą z tych czynności.

Po ustaleniu stanu faktycznego, Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Roszczenie powodów o zachówek nie uległo przedawnieniu, w związku z czym celowe jest rozstrzygnięcie wyrokiem wstępnym, że powództwo jest usprawiedliwione w zasadzie, czyli że nieskuteczny jest zarzut przedawnienia roszczenia.

Takie rozstrzygnięcie jest uzasadnione ustalonym stanem faktycznym oraz niżej przytoczonymi i objaśnionymi przepisami prawa.

Zgodnie z art. 318 k.p.c., uznając roszczenie za usprawiedliwione w zasadzie, właściwy sąd może wydać wyrok wstępny tylko co do samej zasady. W takim razie wyrok co do wysokości żądania, jak również rozstrzygnięcie co do kosztów procesu może zapaść dopiero po uprawomocnieniu się wyroku wstępnego.

Zgodnie z art. 1008 Kodeksu cywilnego (k.c.), spadkodawca może w testamencie wydziedziczyć własne dziecko w szczególności z tej przyczyny, że wbrew woli spadkodawcy dziecko postępuje uporczywie w sposób spreczny z zasadami współżycia społecznego lub uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Zgodnie z art. 1009, k.c., przyczyna wydziedziczenia powinna wynikać z treści testamentu.

Samo oświadczenie w testamencie, że spadkodawca wydziedzicza określoną osobę, nie wywołuje skutku wydziedziczenia, jeżeli w rzeczywistości nie zaszły podane w testamencie przyczyny wydziedziczenia. Oznacza to, że strona, twierdząca o dokonany skutecznie wydziedziczeniu, powinna wykazać skuteczność wydziedziczenia przez udowodnienie, że podane w testamencie przyczyny wydziedziczenia są prawdziwe.

Wymóg dowodzenia faktów wynika z art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z takiego faktu tego wywodzi skutki prawne. Od zasady dowodzenia faktów ustawa przewiduje wiele wyjątków. W szczególności strony nie mają obowiązku udowadniania faktów bezspornych, tj. faktów przyznanych przez drugą stronę (art. 229 k.p.c.) lub niezaprzeczonych przez drugą stronę (art. 230).

Między powodami a pozwanym nie było sporu co do faktu i skuteczności wydziedziczenia.

Skoro o zachówek nie wystąpiła wydziedziczona matka powodów, lecz sami powodowie, ich powództwo oczywiście opiera się na twierdzeniu (niewypowiedzianym wprost, lecz oczywistym), że zaszły przyczyny wydziedziczenia matki powodów i że wydziedziczenie było skuteczne. Powodowie nie żądaliby przecież zachowku, gdyby uważali, że nie doszło do skutecznego wydziedziczenia matki i że roszczenie o zachówek przysługuje nadal matce, a nie samym powodom.

Pozwany nie zaprzeczał skuteczności wydziedziczenia matki powodów. W toku postępowania pojednawczego wprost przyznał, że nie kwestionuje roszczenia powodów co do zasady, a w toku procesu podniósł i popierał wyłącznie zarzut przedawnienia roszczenia.

W takie stanie powodowie nie mieli obowiązku dowodzenia faktów bezspornych, a na podstawie samych twierdzeń stron Sąd Okręgowy mógł zgodnie z art. 229 i 230 k.p.c. ustalić, że spadkodawca skutecznie wydziedziczył w testamencie matkę powodów.

Zgodnie z art. 1011 k.c., dzieci osoby wydziedziczonej są uprawnione do zachowku, chociażby osoba wydziedziczona nadal żyła. Zgodnie z art. 991 § 2 k.c., osobie uprawnionej do zachowku przysługuje przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, jeżeli osoba uprawniona do zachowku nie otrzymała należnego zachowku w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny lub w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu.

Na tej podstawie i w ustalonym stanie faktycznym, powodowie, jako dzieci wydziedziczonej matki, nabyli roszczenie z tytułu zachowku względem pozwanego, jako spadkobiercy.

Zgodnie z art. 1007 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w chwili otwarcia spadku oraz w chwili otwarcia i ogłoszenia testamentu), roszczenia uprawnionych z tytułu zachowku przedawniały się z upływem lat trzech od ogłoszenia testamentu. Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od zaspokojenia roszczenia.

W ustalonym stanie faktycznym pozwanemu nie przysługuje prawo uchylenia się od zaspokojenia roszczenia powodów, gdyż roszczenie nie uległo przedawnieniu, skoro przed upływem terminu przedawnienia powodowie składali i popierali wnioski o prowadzenie odpowiednich postępowań pojednawczych przed właściwymi sądami.

Zgodnie z art. 123 § 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się w szczególności przez każdą czynność przed sądem albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, jak również przez wszczęcie mediacji. Zgodnie z art. 124 k.c., po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym ów bieg na nowo rozpoczyna się z chwilą zakończenia odpowiedniego postępowania to nie zostanie zakończone.

W praktyce orzeczniczej został ugruntowany słuszny pogląd, że postępowaniem przerywającym bieg przedawnienia w rozumieniu art. 123 i 124 k.c. jest w szczególności postępowanie pojednawcze wszczęte i prowadzone zgodnie z art. 184-186 k.p.c. wskutek zawezwania do próby ugodowej. Taki pogląd jest oczywiście uzasadniony zarówno językową, jak i celowościową wykładnią przywołanych przepisów. Skoro ustawodawca uznał nawet mediację pozasądową (art. 123 § 1 pkt 3 k.p.c.) za jedno z postępowań skutecznie przerywających bieg przedawnienia roszczeń, w takim razie brak rozsądnych przesłanek do twierdzenia, jakoby postępowaniem przerywającym bieg przedawnienia roszczeń nie było postępowanie pojednawcze, które przecież zostało przewidziane w samej ustawie jako jedno z postępowań procesowych prowadzących do możliwego wydania tytułu egzekucyjnego w postaci ugody sądowej.

Pierwsze z takich postępowań (sprawa o sygnaturze akt I Co 806/08) zostało wszczęte przed upływem trzech lat od ogłoszenia testamentu. Drugie z nich zostało wszczęte przed upływem trzech lat od zakończenia pierwszego (sprawa o sygnaturze akt I Co 2730/11), a trzecie przed upływem trzech lat od zakończenia drugiego (I Co 2812/14). Zanim upłynęły kolejne trzy lata powodowie złożyli pozew.

Nieusprawiedliwiony jest zarzut pozwanego, jakoby czynności powodów w postępowaniu pojednawczym nie zmierzały do egzekwowania roszczenia o zachówek. Wbrew zarzutom pozwanego, przedstawiciel małoletnich powodów zachował się rzetelnie i zgodnie z życzeniem samego pozwanego, gdy po zakończeniu pierwszego z postępowań pojednawczych zaniechał składania pozwu, umożliwiając pozwanemu poczynienie odpowiednich ustaleń dotyczących stanu spadku i oczekując na dobrowolne wypłacenie odpowiednich sum. Tym bardziej, że w toku postępowania pojednawczego przedstawiciel powodów oświadczyła gotowość ograniczenia roszczenia i zaakceptowania sumy, która zostanie zaproponowana przez pozwanego (załączone akta o sygnaturze I Co 806/08). Gdy pomimo takiego oczekiwania pozwany nie zaproponował i nie spełnił żadnego świadczenia z tego tytułu, usprawiedliwionym zachowaniem powodów było wszczęcie kolejnych postępowań pojednawczych przed upływem odpowiednich terminów, wreszcie złożenie pozwu o zapłatę. Żadna z tych czynności procesowych nie była czynnością

pozorną i żadna z nich nie stanowiła nadużycia prawa ze strony powodów, w związku z tym każda z tych czynności skutecznie przerwała bieg przedawnienia roszczenia.

Z tych przyczyn i na podstawie przywołanych przepisów Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku wstępnego.

Zgodnie z art. 318 § 2 k.p.c., rozstrzygnięcie co do wysokości żądania oraz co do kosztów procesu zapadne dopiero po uprawomocnieniu się wyroku wstępnego.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

(...)